Opłata pocztowa opłacona ryczałtem.

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. - P. K. O. Nr. 151.100.

1000 M

BEZPARTYJNY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie M. 23.000, z odnosz. do domu M. 25.000. Zamiejsc. M. 25.000. Zagranicą Mk 50.00

Nr. 157. — Rok VI. Kraków, niedziela 8 lipca 1923 r. Red. naczelny ANTONI KRZYWY

Tunetanki w historycznych strojach.



Mieszkanki Tunisu używają w dnie uroczyste historycznych tradycyjnych stroji. Nasza rycina przedstawia 3 przedstawicielki płci pięknej z Tunisu w swych malowniczych, niezbyt jednak estetycznych strojach.

Blok Polski z państwami bałtyckimi będzie trwały!

Wywiad z p. ministrem Seydą.

Warszawa. (*Telefonem od własnego kor.*). Minister spraw zagranicznych p. Seyda, udzielił przedstawicielowi „Journal de Pologne" wywiadu, dotyczącego najbliższej konferencji ryskiej oraz tworzącego się bloku państw bałtyckich.

Z wywiadu tego wynika, że **blok między Polską, Finlandją, Łotwą i Estonją,** zarówno pod względem politycznym, jak i ekonomicznym zdaje się zapowiadać **trwałość i duże wzajemne korzyści. Stanowisko Litwy** w tym bloku nie może być brane pod uwagę czego dowodem były wystąpienia Litwy w ciągu ostatnich 6 miesięcy wobec Polski i Rady Ambasadorów. Postępowanie to jednak jest najbardziej szkodliwe dla samej Litwy. Z wywiadu wynika w dalszym ciągu, że **przedmiotem obrad** przedstawicieli państw bałtyckich w Rydze będzie:

1) **Szereg problemów międzynarodowych,** aktualnych, a przedewszystkiem takie, które znajdują się na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Rady Ligi Narodów. W Rydze powinien stworzyć się także wspólny blok, oparty na uznaniu wzajemnem granic i zbrojeń.

2) **Sprawa wyboru delegatów do Najwyższego Międzynarodowego Trybunału sprawiedliwości i Rady Ligi Narodów** z ramienia całego bloku państw bałtyckich.

3) Omawiane będą **zagadnienia ekonomiczne,** mające szczególną doniosłość zarówno dla Polski, jak i dla bloku. Jak dalece sprawy te są doniosłe, świadczy o tem fakt, że jeszcze **w tym miesiącu zawarty zostanie między Polską a Finlandją,** niezależnie od owej konferencji w Rydze, **specjalny układ handlowy,** a niedługo po nim zawarte być mają **takie same układy między Polską, Estonją i Łotwą.**

Minister Seyda wierzy w poważne rezultaty konferencji ryskiej.

Ważna konferencja w ministerstwie spraw zagranicz.

Warszawa. (*Telefonem od własnego kor.*). Wczoraj odbyła się w Ministerstwie spraw zagranicznych **konferencja.** w której wzięli udział pp. Okęcki, Madevski, Jodko-Narkiewicz, Dobrzyński i Bader. **Konferencja ta jest w związku z konferencją ryską i sinajską.**

Przy kieliszku o... sprawach państwowych!

(Uwagi na tle przemówienia wygłoszonego w Warszawie przez p. Piłsudskiego w dniu 3-go b. m.).

Dziewiczą mową p. Piłsudskiego zajmuje się żywo cała prasa: **lewicowa** przytacza ją jako dokument historyczny, który odsłania sposób myślenia i charakter b. naczelnika Państwa, p. **Piłsudskiego;** prawicowa, chcąc jej dać ściślejszy podkład historyczny prostuje fakta, podane przez p. Piłsudskiego, fakta, na których oparta jest konstrukcja jego dalszych wywodów.

I tak p. Piłsudski twierdzi na wstępie, że **miljony wyniosły go na stanowisko dyktatora. Wobec tego cała dalsza historja odrodzonej Polski, przedewszystkiem zwołanie Sejmu, było jak gdyby aktem łaski ze strony dyktatora.**

Drugim takim faktem ma być jednomyślnie obranie p. Piłsudskiego Naczelnikiem **Państwa** i Naczelnym Wodzem, **przez co jakoby nastąpiło zrównanie go z Kościuszką.**

W mowie swej twierdzi pan Piłsudski, iż jest **historykiem** i ta nić **historyczna** snuje się przez całe jego przemówienie, wysuwając się na wierzch prawie w każdem zdaniu. Ponieważ przygotowywał się do tej dziewiczej mowy powinien był bezwarunkowo zapoznać się ze źródłami historycznemi, jakimi są **akty urzędowe,** ogłoszone w listopadzie 1918 w Dzienniku Praw Nr. 17 pod liczbami 38. 39, 40, 41.

Byłby sobie wówczas pan Piłsudski przypomniał, że **nie miljony wysunęły go na stanowisko dyktatora, lecz trzech członków Rady regencyjnej, mianowanych przez ces. Karola i ces. Wilhelma,**

że ta Rada regencyjna przekazała mu tylko naczelne dowództwo wojskowe i zobowiązała go do złożenia tej władzy wojskowej w ręce przyszłego Rządu Narodowego!

że w ten sam sposób i na tych samych warunkach otrzymał od Rady regenc. władzę cywilną,

że tytuł Naczelnika Państwa i to tymczasowego nadał sobie sam (w akcie Nr. 41) a jeśli myślał równocześnie o Kościuszce, wspomniane na wstępie miljony nie miały z tem nic wspólnego.

że drobna zmiana nazwy naczelnego dowódcy (akt pod liczbą 37) na szumniejszy tytuł Naczelnego Wodza nie była sprostowaną, gdyż nikt nie przypuszczał, że p. Piłsudski wytoczy ją kiedyś jako fakt historyczny, sprzeczny z rozumem, rozsądkiem i logiką.

Twierdzi p. Piłsudski dalej, że **dał Polsce zwycięstwa tak błyskotliwe, tak nieznane, tak gdzieś w zamierzchłej przeszłości słyszane... nad nieprzyjacielem, przed którym inni drżeli.**

Przesada na całej linji.

Przyszły historyk, który — zdaniem p. Piłsudskiego — co krok spotka się z nazwiskiem jego i czynami, napisze, że na szczęście dla Polski ówczesna armja czerwona była wprawdzie liczna, ale licha, hasłem zaś jej w pochodzie na Warszawę było: **„Wojna o... pokój!",** do czego znakomitym argumentem było wkroczenie p. Piłsudskiego do ziem rdzennie rosyjskich fatalna wyprawa na Kijów.

Nie wiemy, którą epokę uważa p. Piłsudski

jako historyk za zamierzchłą, z której zwycięstwa mogą się zaledwie równać z jego błyskotliwymi, nieznanymi sukcesami. Jeśli ma na myśli wyprawę Bolesława Chrobrego, to jeszcze ze względu na jej cel, można mu tę przesadę wybaczyć. Ale p. Piłsudski rozczytując się w historji i porównywując siebie do jej bohaterów, nie powinien był opuszczać kart, które opisują zwycięstwa tej miary, co Grunwald, **Kirchholm, Chocim, Wiedeń i tyle, tyle innych.**

O pierwiastku fantastycznym, wplecionym w mowę p. Piłsudskiego, **o karłach potwornych, ...ujących go, pełzających, wykrzywiających gębę, robiących małpie grymasy, które p. ...sudski widział wkoło siebie podczas swego ...ikatorstwa, — niema co mówić. Są to objawy patologiczne człowieka chorego, pędzonego bez opamiętania przez wygórowaną ambicję, a dostrzegającego w jasnych chwilach olbrzymią trudność utrzymania się na stanowisku, do którego nie dorósł!**

I temu właśnie daje dowód, mówiąc o zastrzeleniu prez. Narutowicza:

„Ta szajka, ta banda, która czepiała się mego honoru, tu zechciała szukać krwi. Prezydent nasz zamordowany został... przez tych samych ludzi, którzy ongiś w stosunku do pierwszego reprezentanta, wolnym aktem wybranego, tyle potwornej, niskiej nienawiści wykazali. Teraz spełnili zbrodnię... itd."

Doskonale mówi gdzieś o tem wszystkiem Nowaczyński:

„Obsiadło trupa w trumnie robactwo i gryzie i gryzie. Wszędzie w Europie, we wszystkich państwach po wojnie miał miejsce cały szereg straszących zabójstw politycznych. W Niemczech 125 ofiar: Liebknecht, Róża Luxemburg, Rathenau, Eisner, Erzberger i stu innych. W Grecji, w Hiszpanji, w Bułgarji, we Francji, w Irlandji, w Czechach i na Węgrzech: ministry, arcybiskupi, ambasadory, posły, w maleńkiej Grecji przeszło 50 egzekucji, rozstrzelań, mordów. Ale nigdzie, nigdzie tyle z zabójstw nie wyciągają zysków politycznych, nigdzie tak nie jątrzą, nie judzą, nigdzie nie żywią się politycznie trupami ofiar, nigdzie nie przezywają się „obozem zbrodni", nigdzie nie przybijają ciągle „tablic pamiątkowych", nie czernią się wzajem, nie czynią z tragedji żertwy i pokarmu!

Tu w Polsce ciągle. I schodzą się te wywłoki polityczne, te chore na głód władzy bankruty, te banity partyjne i blade schorowane z zawiści wieczyste kandydaty i czepiają się kurczowo trumny Narutowicza i debatują a debatują".

Nieszczęśliwem wydaje nam się również porównywanie się p. Piłsudskiego z księciem Józefem:

— „On zginął niegdyś w błocie i ja idę do błota".

Podczas odsłonięcia pomnika na pl. Saskim w Warszawie, p. Piłsudski słyszał — jak powiada — słowa, płynące z ust księcia Józefa:

— „Gdzie są moi następcy? Gdzie w wolnej Polsce Naczelni Wodzowie? Gdzie są moi koledzy?"

A p. Piłsudski nie zwrócił księciu uwagi, że podczas pokoju niema Naczelnego Wodza, jeśli zaś chodzi o kolegów, to stoi przecież u stóp pomnika marszałek Francji, Foch, który na kartach historji zajmie również sporo chlubnych kart.

Dużo do życzenia **pozostawiała forma przemówienia p. Piłsudskiego.**

Treść da się łatwo sprostować, **forma pozo**stanie na własność byłego Naczelnika Państwa, który nazwał ją **dziewiczą.**

Takiej mowy wstydziłaby się **niestety, nietylko dziewica, ale nawet pół-dziewica.**

Lewicowe senatory w obronie komunistów

O czem obradował Senat na ostatniem posiedzeniu przed ferjami.

Warszawa. (*Telefonem od własnego kor.*).

Na wczorajszem posiedzeniu Senatu, ostatniem przed ferjami, załatwiono cały szereg spraw. Między innymi załatwiony został projekt ustawy **o honorowem uposażeniu prezydentów Rzeczypospolitej**, projekt ustawy o **współdzielniach**, projekt ustawy **o scalaniu gruntów**. Ratyfikowano ponadto **układ polsko-niemiecki**, zawarty w Dreźnie dnia 1 maja br. oraz projekt ustawy **o stanowiskach oficerskich w marynarce polskiej.**

Większe rozgorączkowanie wywołała dopiero dyskusja nad projektem ustawy o amnestji z tego powodu, że sen. Ringel (sjonista), oraz sen. Posner (PPS) i sen. Nowicki (wyzw.) postawili cały szereg poprawek, które streszczają się w tem, że **w Polsce wolno byłoby na przyszłość prowadzić agitację komunistyczną i wywrotową, a wszelkie z tego tytułu wynikające kary, zostałyby anulowane.** Oczywiście takie ujęcie amnestji byłoby zbrodnią z punktu widzenia państwowego i narodowego, wywołało też sprzeciwy oraz opozycję u innych senatorów, a w konsekwencji **wszystkie wnioski sjonistów, socjalistów i wyzwoleńców zostały odrzucone.** Senat przyjął w całości projekt ustawy o amnestji w brzmieniu uchwalonem przez Sejm.

Po przerwie obiadowej Senat **przyjął bez** zmiany projekt ustawy **o ustanowieniu urzędu ministra reform rolnych, projekt ustawy o rozciągnięciu** na obcych obywateli przepisów prawnych w razie nieszczęśliwych wypadków itp. Wreszcie przyjął Senat **ustawę o daninie lasowej.**

Na tem obrady zakończono. Następne posiedzenie odbędzie się 8 sierpnia o godz. 4-tej po południu.

Wojna między dwoma wicemarszałkami Sejmu.

Powodem sporu projekt ustawy o podatku majątkowym.

Warszawa. (*Telefonem od własnego korespondenta*).

Socjaliści chwytają się obecnie w Sejmie najrozmaitszych metod dla zademonstrowania swojego stanowiska opozycyjnego w stosunku do Rządu i sejmowej większości, a nie zastanawiają się nad tem, że demonstracje takie — o ile nie są mądrze prowadzone — ośmieszają inicjatorów. Taki wypadek zaszedł np. w dniu wczorajszym:

Poseł Moraczewski (PPS) zastępujący chwilowo p. marsz. Rataja, zażądał w bardzo energicznym tonie w drodze listownej od drugiego wice-marszałka Sejmu pos. Osieckiego, który jest równocześnie przewodniczącym komisji skarbowej, ażeby przyśpieszył pracę w komisji a w szczególności **nad projektem ustawy o podatku majątkowym.** Kwestja ta jest istotnie pierwszorzędnego znaczenia i zarówno Rządowi, jak obecnej sejmowej większości zależy na wprowadzeniu w życie, **w możliwie rychłym terminie, tego podatku, gdyż od niego zależy** napełnienie Kasy skarbowej i w pewnej mierze **poprawa stosunków. Demonstracja więc posła Moraczewskiego była obliczona jedynie** dla celów ulicy, dla wmówienia w nią, że Rząd względnie sejmowa większość niechętnie przystępuje do tej sprawy. **Równocześnie demonstracja pos. Moraczewskiego także pod względem formalnym** — o ile chodzi o zwyczaje parlamentarne — **była nieodpowiednia.** To też w odpowiedzi na ów list, wicemarszałek Sejmu pos. Osiecki dał dotkliwą odprawę pos. Moraczewskiemu, oświadczając, **że jako przewodniczący Komisji skarbowej jest niezależny — o** ile chodzi o tok prac — od Marszałka Sejmu i prowadzić je może po porozumieniu się z przedstawicielem Rządu **w sposób, jaki uzna za stosowny, byleby** sprawa **została na czas załatwiona.**

Chorobliwe demonstracje lewicy.

Zamiast pracować, opuszczają salę obrad komisyjnych.

Warszawa. (*Telefonem od własnego korespondenta*).

Między członkami Komisji sejmowej budżetowej nastąpił przed kilkoma dniami **układ, w myśl którego dla przyśpieszenia toku obrad i prac budżetowych zobowiązali się przedstawiciele poszczególnych klubów sejmowych na razie żadnych wniosków nie stawiać pod głosowanie.** Ta idylliczna umowa, mająca na celu pracę w spokojnym nastroju, została w dniu **wczorajszym w sposób awanturniczy zerwana.**

A mianowicie, kiedy przwodniczący Komisji **budżetowej oświadczył, że minister wojny,** p. gen. Szeptycki oraz szef sztabu zjawią się na komisji we wtorek celem dania pewnych oświadczeń, dotyczących budżetu wojskowego i kiedy w myśl tego przewodniczący postawił wniosek odłożenia obrad, posłowie **Liebermann** (PPS) oraz **Wyrzykowski** (wyzw.) **rozpoczęli długi i awanturniczy spór formalny, żądając natychmiastowego wezwania p. Ministra spraw wojsk. przed Komisję.** Wobec tego przyszło do głosowania: wniosek przewodniczącego **został** przyjęty, obrady odroczone. Poirytowani przedstawiciele opozycji, widząc taki wynik głosowania, opuścili demonstracyjnie salę.

Pośpiech w obradach

... sprawą uposażenia funkcjonarjuszy państw.

Warszawa. (*Telefonem od własnego kor.*).

W uzupełnieniu wiadomości o nowej tabeli uposażeń urzędników, podanej przez A. W., a umieszczonej na str. 4-tej, podaje nasz korespondent warszawski szczegółowo nową tabelę mnożników, zmniejszoną z 20 na 16 szczebli.

Szczeble uposażenia — mnożniki.
I. 2200.
II. 2000, 2100, 2200.
III. 1700. 1800, 1900, 2000.
IV. 1400, 1500, 1600, 1700. 1800.
V. 1100, 1200, 1300, 1400, 1500, 1600.
VI. 800, 875, 950, 1025, 1100, 1175.
VII. 600, 660, 720, 780, 840, 900.
VIII. 480, 520, 560, 600. 640. 680.
IX. 390, 420, 450. 480, 510, 540.
X. 330, 350, 370, 390, 410, 430, 450.
XI. 270, 290, 310, 330, 350, 370, 390
XII. 240, 255, 270, 285, 300, 315, 330.
XIII. 210, 225, 240, 255, 270, 285, 300.
XIV. 180, 195, 210, 225, 240. 255, 270.
XV. 150, 165, 180, 195, 210. 225, 240.
XVI. 130, 140, 150, 160, 170, 180, 190.

W art. 4-tym, dotyczącym dodatków, wstawiono nowy ustęp, że do osób, na które otrzymuje się ten dodatek, zalicza się również **rodziców pracownika samotnego, utrzymywanych przez niego.**

Następnie podkomisja **przyjęła dział F. o uposażeniu osób wojskowych, wreszcie** przystąpiono do działu E. o uposażeniu nauczycieli.

Uchwalono postanowienia odnoszące się do profesorów szkół akademickich, przyczem przy art. 25 przyjęto poprawkę pos. Mączyńskiego, iż **profesorowie zwyczajni i nadzwyczajni otrzymają dodatek naukowy w wysokości 300 punktów mnożnika.**

Czy nakładanie podatków pokryje deficyty państwowe?

(Wywiad z wiceministrem skarbu p. Bolesławem Markowskim).

Najtrudniejszy okres finansowy ma Polska za sobą. — Plany podatkowe ministerstwa skarbu leżą odłogiem. — Sejm nie rozumie się na zagadnieniach skarbowych. — Skutkiem spadku waluty topnieje wartość podatków pośrednich. — Oszczędności w budżecie i zaprzestanie druku banknotów, nie podatki uratują skarb państwa.

Wielce ciekawy wywiad zamieściła wczoraj **Gazeta Warszawska** na temat obecnej sytuacji podatkowej oraz widoków skarbu na najbliższą przyszłość. Przebieg rozmowy z p. wiceministrem skarbu Markowskim był następujący:

— **Kiedy spodziewać się należy efektu uchwalonych ustaw podatkowych.**

— Żaden podatek nie może dać rezultatów zbyt prędko — odpowiedział p. wiceminister — lecz potrzebuje na to paromiesięcznego okresu czasu. Dwa najważniejsze podatki uchwalone przez Sejm ostatnio t. j. gruntowy i przemysłowy przyniosą pewne wpływy w sierpniu. Niestety szczególnie z podatku gruntowego będą to jeszcze sumy stosunkowo nieznaczne, gdyż w tym czasie wypadają żniwa, podczas których rolnicy zalegają z wszelkimi opłatami.

Ustawa o podatku gruntowym została przed paru dniami podpisana przez P. Prezydenta i w ciągu najbliższego tygodnia zostanie ogłoszona.

— **Kiedy zatem wypada okres najcięższy w sytuacji finansowej państwa.**

— Najtrudniejszy okres mamy już właściwie poza sobą. Obecnie kończymy pobieranie podatku dochodowego, z którego otrzymamy ogółem z górą sto miljardów marek. Trudny niewątpliwie będzie jeszcze lipiec i początek sierpnia, gdy podatek dochodowy się kończy, a nie rozpoczną się jeszcze wpływy z podatku przemysłowego i gruntowego.

— **Czy plan podatkowy Ministerjum skarbu zakreślony w ustawie ramowej został już całkowicie wykonany?**

Niezupełnie. Leży odłogiem jeszcze najważniejsza bodaj część tego programu, mianowicie ustawa o podatku majątkowym. Ustawa ta łączy się z inną: przygotowawczą do wprowadzenia w kraju waluty złotej. Chodzi mianowicie o to, że skarb musi posiadać pewien stały miernik, którym mógłby wymierzyć majątek obywateli przeznaczony do opodatkowania. Ustawa o środkach przygotowawczych do wprowadzenia waluty złotej ten miernik ustanawia. Z punktu widzenia podatków, nie chodzi specjalnie o złoty polski lecz wogóle o pewien stały miernik.

— **Jaki jest pogląd pana ministra na dotychczasowe prace Sejmu w dziedzinie ustawodawstwa majątkowego?**

— Niestety, Sejm wykazuje pewien brak dostatecznego obznajmienia z zagadnieniami skarbowemi. Wskutek tego ustawy o podatkach gruntowym i przemysłowym zostały przez Sejm w wielu szczegółach skomplikowane w sposób ogromnie utrudniony ich realizację. Tak n. p. podatek przemysłowy, którego pobranie projekt rządowy przewidywał dwa razy do roku, Sejm postanowił pobierać co miesiąc. Stwarza to mimo pewnych korzyści dla skarbu, tak duże przeszkody natury technicznej, iż w rezultacie przyczynia się do utrudnienia praktycznej realizacji podatków.

— **Jak spadek waluty odbija się na podatkach?**

Wskutek spadku waluty wpływy z podatków pod względem swej wartości topnieją bardzo znacznie. Wprawdzie skarb upoważniony jest do podwyższania stawek w miarę wzrostu drożyzny, lecz może środek ten zastosować dopiero przy następnym wymiarze podatków tj. za rok, względnie za pół roku, gdy obecnie już stawki podatkowe są przynajmniej dwu lub trzykrotnie za małe.

— **Jakich wpływów z tytułu podatków w sumach ogólnych spodziewa się skarb w roku bieżącym?**

— Podatek przemysłowy przyniesie może z górą sto miljonów złotych, podatek gruntowy około 50 miljonów. Co do innych podatków, narazie nie rozporządzam dokładnemi danemi liczbowemi.

— **Jakie są zapatrywania pana ministra na kwestję podwyższania podatków pośrednich.**

— Jest to kategorja podatków, która przed wojną stanowiła we wszystkich państwach najbardziej wydajne źródło dochodów skarbowych. Obecnie stosunek podatków pośrednich do bezpośrednich zmienia się wszędzie, a także i u nas na korzyść tych ostatnich. W każdym razie podatki pośrednie stanowiły dotychczas i stanowią jedną z głównych podstaw całego naszego systemu podatkowego.

W niektórych sferach panuje błędne przekonanie, że podwyższanie podatków pośrednich i opłat za świadczenia instytucji państwowych, pociąga za sobą nową falę drożyzny. — Ale wyobraźmy sobie, jak absurdalna wytworzyłaby się sytuacja, gdyby kierując się tym poglądem, państwo nie podwyższało opłat. Przyniosłoby to w rezultacie zwiększenie deficytu państwowego i wzmożenie druku baknotów, a państwo znalazłoby się w położeniu kupca, oddającego za pół darmo swój towar.

Szczególnie często operuje się argumentem szkodliwości podwyższania taryfy kolejowej. Lecz jak wykazało doświadczenie, podwyżka taryfy odbija się na cenach towarów w stopniu bardzo nieznacznym, podczas gdy zbyt niskie opłaty kolejowe, umożliwiają jedynie kupcom ciągnięcie wysokich zysków, przynosząc skarbowi państwa, a zatem ogółowi społeczeństwa, olbrzymie deficyty (?Red.)

Utrzymanie podatków pośrednich na poziomie odpowiadającym cenom rynkowym w danym okresie musi być nadal troską ministerjum skarbu i w tym kierunku iść będzie polityka skarbowa w Polsce. Między innemi na ostatniem posiedzeniu Rady ministrów uchwalono podwyższenie trzech podatków pośrednich: od drożdży, piwa i octu.

— **Czy pan minister nie byłby łaskaw — było to ostatnie pytanie — wyrazić swego zdania o ostatnim przesileniu walutowem.**

— W tym wypadku muszę się zastrzedz, że będę mówił zupełnie prywatnie.

Przyczyną ostatniego przesilenia jak to zresztą podnoszono wielokrotnie był przedewszystkiem spadek marki niemieckiej i wyczerpanie zapasów walut obcych. Zresztą były to względy uboczne wobec zasadniczej wady naszej gospodarki państwowej, mianowicie: życia nad stan. Usunięcie tej wady drogą radykalnych i bardzo daleko idących oszczędności, a w rezultacie tego doprowadzenie do równowagi budżetu, zatrzymanie maszyny drukarskiej i wprowadzenie stałej waluty, oto droga, po której dojść możemy do naprawy skarbu.

Podwyżki podatków nie mogą dać w obecnych warunkach środków dostatecznych dla pokrycia deficytu, gdyż zawsze są spóźnione i wskutek spadku waluty przynoszą ostatecznie rezultaty znikome, a bardzo wydatne zredukowanie wydatków napotyka na prawie nieprzezwyciężone przeszkody.

Handel zagraniczny Polski wzmaga się.

Bilans ostatnich miesięcy.

Warszawa 7 lipca.

W kwietniu 1923 r. przywieziono do Polski 285.216 ton towarów, wartości 843.5 miljardów marek, wywieziono zaś z Polski 1.335.361 ton, wartości 937.7 miljardów marek. Bilans handlowy za kwiecień b. r. jest więc czynny, gdyż wartość wywozu pokryła 110.5 proc. wartości przywozu.

Porównanie powyższych liczb z danemi za poprzednie trzy miesiące 1923 roku wskazuje, że przywóz do Polski utrzymuje się od początku roku mniej więcej na tym samym poziomie, wywóz natomiast podlega silnym wahaniom, jakkolwiek począwszy od lutego stale pod względem wartości przewyższa przywóz. W szczególności zauważyć się daje znaczny wzrost wywozu w marcu b. r. i spadek jego w kwietniu, co wywołane zostało zmianami, zachodzącemi w wywozie węgla. Wywieziono mianowicie węgla: w marcu 1.635 tys. ton, w kwietniu 855 tys. ton.

W porównaniu z odpowiedniemi miesiącami roku ubiegłego obroty wykazują znaczny wzrost, po wyłączeniu węgla, którego obrót uległ zupełnemu przekształceniu od chwili przyłączenia Górnego Śląska. Przywóz wynosił w kwietniu 1922 roku 57.425 ton, a w kwietniu 1923 roku 265.396 ton, wywóz zaś w kwietniu 1922 r. 209.961 ton, a w kwietniu 1923 roku 479.944 ton.

Zaznaczyć należy wzrost wywozu wyrobów gotowych, których w kwietniu 1923 r. wywieziono 85.865 ton, podczas gdy w kwietniu 1922 r. tylko 37.868 ton. Bardziej jeszcze wzrósł wywóz półfabrykatów, gdyż z 50.784 ton w kwietniu 1922 roku na 142.563 ton w kwietniu b. r.

Nieuregulowane sprawy kościelne na Górn. Śląsku.

W związku z pobytem w Katowicach nuncjusza apostolskiego magr. Lauri prasa śląska przypomina, iż dotychczas nie są załatwione tak ważne sprawy kościelne na Śląsku, jak utworzenie djecezji śląskiej. Przez utworzenie administracji apostolskiej został Górny Śląsk wyjęty z pod jurysdykcji biskupa wrocławskiego, ale nie stał się djecezją, co sprawia, iż obecny stan kościoła katolickiego na Górnym Śląsku jest stanem przejściowym.

Ruch kolejowy z Czechosłowacją przez Muszynę.

Wprowadzono na szlaku Tarnów—Orłów w komunikacji z Czechosłowacją pociągi pospieszne. Za odcinek Muszyna—Granica Państwa płacą podróżni cenę biletu pociągu osobowego z doliczeniem 50 procent. Przez odcinek Granica Państwa—Orłów odprawia się podróżnych za biletami czeskimi.

Posiedzenie Rady Naczelnej P. S. L.

Posiedzenie Rady Naczelnej P. S. L. ma się odbyć 24 b. m. „Wola Ludu" rzuca projekt, aby kongres obradował w Kruszwicy nad Gopłem.

Polska na konferencji bałtyckiej.

W skład reprezentacji polskiej na konferencję bałtycką, prócz ministra spraw zagr. p. Marjana Seydy, wyjeżdża podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagr. p. Strasseburger i poseł polski w Rydze p. Jodko-Narkiewicz.

Poseł portugalski u Prezydenta Rzeczypospolitej.

Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na uroczystej audjencji p. Vasco de Quovedo, posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Republiki Portugalskiej, który wręczył p. Prezydentowi swoje listy uwierzytelniające.

Kto będzie dyrektorem monopolu tytoniowego?

Na stanowisko dyrektora państw. monopolu tytoniowego wyznaczona jest kandydatura p. Kazimierza Ostrowskiego-Bełzy. Nominacja ma być podpisana w najbliższych dniach.

P. Ostrowski-Bełza pochodzi ze Lwowa i był swego czasu urzędnikiem kancelarji b. Sejmu galicyjskiego. (Dlaczego nie handlowiec, ale biurokrata? Red.)

Rusini małopolscy wnoszą do Sejmu i Senatu prośby o uniwersytet.

Bardzo duży krok naprzód. — Petycje. — Tajny uniwersytet we Lwowie.

Lwów, 6 lipca.

W życiu politycznem wschodniej Małopolski, zabagnionem tarciami narodowemi, zaczynają jaskrawieć dziwne świty.

Oczywiście nie należy tych rzeczy wyolbrzymiać, nie należy przesadzać ani snuć na najbliższe miesiące zbyt wielkich nadziei. — Stwierdzić jedynie można, że z jednej strony **urok państwowości polskiej i jej autorytety zaczyna** działać dodatnio na nasze mniejszości narodowe; z drugiej strony, umiejętna taktyka nowego ministra oświaty p. **Głąbińskiego** wydaje już rezultaty.

Jak sobie zapewne Czytelnicy **„Gońca Krakowskiego"** przypominają, przed niedawnym czasem przynieśliśmy wiadomość o zamiarze pana ministra oświaty co do założenia uniwersytetu ruskiego w Warszawie. Pomysł to był doskonale przygotowany i w konsekwencji wydał natychmiastowe rezultaty.

Zainteresowali się nim Rusini małopolscy, którzy dotąd używali flagi uniwersytetu dla celów politycznej agitacji antypolskiej i ujrzeli, że obecnie wolno im jeszcze tylko targować się. Wobec tego weszli, pozornie choćby **na drogę lojalności.**

Diło drukuje **obszerną petycję,** wniesioną przez cały szereg instytucji i najwybitniejszych lwowskich Ukraińców **do Sejmu i do Senatu w sprawie założenia** wyższych akademickich uczelni. Chodzi tu właściwie o legalizację **t. zw. tajnego ukraińskiego uniwersytetu we Lwowie i technicznych kursów.** Petenci powołują się na obowiązujące w Rzeczypospolitej ustawy, a chociaż dalej akcentują utrakwistyczny charakter uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, **domagają się założenia ukraińskich wyższych szkół, nieoznaczając miejsca gdzie one mają być założone.** W petycji podkreślono że ukraińska akademicka młodzież czeka niecierpliwie jedynie na chwilę, kiedy będzie jej dana możność uczenia się w państwowych akademickich szkołach. Ukraińskie społeczeństwo wierzy, że Sejm i Senat zaspokoją te gorące życzenia jego i młodzieży, spełnią akt sprawiedliwości wobec ukraińskiego narodu i stworzą dzieło wysokiej kultury o trwałych dodatnich skutkach.

Petycję podpisali: Naukowe Tow. im. Szewczenki, Tow. „Proświta", Tow. nauk. wykładów im. Petra Mohyły Tow. „Uczytelska Hromada", „Wzajemna pomoc ukr. nauczycieli", Tow. ukr. prawników, Ukr. Tow. techniczne, Związek ukr. adwokatów, Ukr. Tow. lekarskie, Tow. ukr. księży im. św. Pawła, rektorat duchownego seminarjum gr. kat. duchowne seminarjum i cały szereg najwybitniejszych działaczy m. in. prawie wszyscy profesorowie i docenci tajnego ukraińskiego uniwersytetu.

Ciekawe są statystyczne daty, podane przez „Diło" o rozwoju wyższych ukr. tajnych szkół.

W szkolnym roku 1922/1923 wynosiła ilość studentów 1014, z czego:

na prawniczym wydziale studjowało 520,
na filozoficznym 324,
na medycznym 170.
Katedr było ogółem 65, z tego:
na filozoficznym wydziale 31,
na prawniczym 24,
na lekarskim 10.

Na technicznych kursach było ogółem 10 studentów, jednak w zimowem półroczu 1922/23 ilość studentów wynosiła 64. **Odbycie kursu na tych tajnych uczelniach uznawane są na Czechosłowacji i w Austrji.**

Fakt wniesienia petycji do Sejmu i Senatu należy w każdym wypadku życzliwie powitać. Oznacza on zwycięstwo umiarkowanych czynników nad drobną gromadką wichrzycieli i terorystów politycznych.

Liga obrony powietrznej.

„Kurjer Polski" zwraca uwagę na fakt powstania apolitycznej ligi obrony powietrznej. **Budżet na obronę powietrzną w Polsce przewiduje zaledwie 270.000 funtów szterlingów.** W Anglji natomiast przeznaczono na ten cel 18 i pół miljona w Stanach Zjednoczonych 29 mil. dolarów.

Protektorat prez. Wojciechowskiego nad pomnikiem dla lotników.

Prezydent Rzeczypospoltej przyjął protektorat w komitecie, mającym się zająć wystawieniem w Warszawie pomnika dla lotników, poległych w wojsku polskiem.

Nowa tabela uposażenia urzędników państwowych.

Rozszerzenie zasad automatycznego awansu.

Warszawa (A. W.)

Komisja budżetowa dla spraw uposażenia urzędników pracowała wczoraj do godziny 10 wieczór.

Uchwalono nową tabelę uposażenia z rozszerzeniem zasad automatycznego awansu, przez dodanie szeregu kategorji jeszcze jednego szczebla. Poszczególni pracownicy pozostają w tej samej kategorji będą mogli jednak uzyskać płacę o jedną lub dwie kategorje wyższą.

Żywy nieboszczyk i jego 3 westchnienia.

Pan Perelstein i jego przyjaciel Borenstein. — 3 westchnienia nieboszczyka. — Zawcześnie przewieziony do trupiarni.

Kraków 7 lipca.

Prasa żargonowa donosi o niezwykłym fakcie, który zdarzył się w szpitalu żydowskim.

W niedzielę o godzinie 6 wieczorem I. Perelstein dowiedział się, że jego znajomy 18-letni M. Borenstein z Lublina, przebywający w szpitalu wspomnianym, umarł przed godziną.

Perelstein zaraz pojechał do szpitala, gdzie już zastał gotowy akt zejścia, a zwłoki leżały w t. zw. szufladzie, pokryte czarnym całunem.

W obecności Perelsteina służba zaczęła przenosić zwłoki do trupiarni.

W drodze Perelstein usłyszał z szuflady **westchnienie.** Służba wyśmiewała go, mówiąc, że się przesłyszał. Uszedłszy kilkadziesiąt kroków, usłyszał drugie westchnienie. Pomimo dalszych drwin służby Perelstein kazał postawić zwłoki. Służba usłuchała, ale śmiała się i wnet zabrała je w dalszą drogę. Tuż koło trupiarni jednak rozległo się trzecie westchnienie.

Wtedy odkryto zwłoki i stwierdzono, że zmarły oddycha. Przybyły lekarz orzekł, że **„za wcześnie" zabrano chorego do trupiarni.**

Zawieziono go potem do łóżka na sali, gdzie **żył jeszcze do poniedziałku i o godzinie 4-tej zmarł naprawdę.**

Podatek miejski płacić będzie Warszawa w złotych polskich.

Magistrat warszawski przedstawi wkrótce Radzie miejskiej wniosek o przerachowywanie podatków na złoty polski, według kursu obowiązującego w dniu płatności.

Gen. Sikorski pod zarzutem nadużycia.

Na wczorajszem posiedzeniu komisji budżetowej zaszedł znamienny incydent. W czasie dyskusji nad budżetem min. spraw wojsk. poseł Mączyński wystąpił z zarzutem, że żona b. premjera Sikorskiego leczyła się w zakładzie Czerwonego Krzyża w Zakopanem na rzecz skarbu państwa, co usiłować zbić przedstawiciel minspraw wojskowych gen. Zdziechowski, zaznaczając, że jest to nieprawdą, albowiem generałowa przebywała wprawdzie w zakładzie „Czerwonego Krzyża", lecz w tym oddziele, który jest dla osób prywatnych i opłacany jest z prywatnych finansów przebywających tam chorych.

Jacy pasażerowie mogą jeździć pociągami towarowymi.

W myśl rozporządzenia Ministerstwa kolejowego wolno przewozić pociągami towarowymi: a) dozorców (konwojentów), towarzyszących przesyłkom stosownie do przepisów przewozowych i taryfowych, oraz na zasadzie specjalnych zezwoleń Dyrekcji kolejowych; b) trupy wędrowne, jak menażerje, cyrk, karuzele panoramy i t. p. odbywające podróż wraz ze swym dobytkiem; c) osadników z rodzinami, o ile jadą razem z dobytkiem; d(pracowników państwowych i ich rodziny, przenoszone ze względów służbowych i odbywające podróż ze swym dobytkiem. O prawie przejazdu osób pod b—d decyduje zawiadowca stacji wyjazdowej.

Sąd nad matkobójcą.

Dziś odbędzie się we Lwowie sąd doraźny nad gospodarzem z Macoszyna, Iwanem Hrynykiem, rusinem, który w bestjalski sposób zamordował swą własną matkę, trupa oskalpował dla niepoznania i porzucił w polu przy torze kolejowym, odległym o 12 km. od jego wsi.

Teatr m. w Grudziądzu otrzyma 80 miljonów mkp. subsydjum.

W Grudziądzu bawił dyrektor dep. kultury i sztuki p. Skotnicki; oświadczył on, że teatr grudziądzki otrzyma 80 miljonów marek subsydjum od rządu, równocześnie zaś wyraził życzenie, by z repertuaru teatr. mogły korzystać i sfery robotnicze.

Zjazd pracowników gazowni i wodociągów w Bydgoszczy.

W Bydgoszczy toczą się obrady zjazdu pracowników gazowni i wodociągów z całej Polski. Bogaty program zjazdu obejmuje fachowe wykłady i odczyty z dziedziny gazownictwa i wodociągów.

Samobójstwo b. oficera rosyjskiego

Na linjo kolejowej Warszawa—Dęblin rzucił się pod pociąg towarowy 30-letni Leon Kurczakow, b. rotmistrz wojsk armji gen. Denikina ostatnio robotnik. Koła wagonów obcięły mu nogi pod biodra, powodując śmierć natychmiastową. Przyczyna samobójstwa — rozstrój nerwowy i niedostatek.

Obława na waluciarzy w Kaliszu.

Komenda policji Kaliskiej zarządziła masowe rewizje u osób podejrzanych o handel walutami zagranicznemi. Ogólnie przeprowadzono 27 rewizji, w wyniku których znaleziono i zatrzymano pewną ilość obcych walut, marek niemieckich, rubli, koron, lei, dolarów, a nawet kilkanaście piastrów tureckich. Przeciwko winnym wytoczone zostały dochodzenia.

Opłaty za wykup schwytanych psów

Opłaty za wykup psów, schwytanych na ulicach Warszawy, magistrat warszawski podwyższył do 75 tysięcy marek od sztuki.

Bursztyn pod Ozorkowem.

Podczas kopania przekopu kolejowego pod Ozorkowem na linji Zgierz—Łęczyca znaleziono w ziemi drobne ilości bursztynu. Odłamki bursztynu, dochodzące nieraz do wagi 10 kg. są zanieczyszczone, ale przy potarciu reagują w ten sposób elektrodynamiczny, jak bursztyn znajdowany nad brzegiem morza Bałtyckiego.

Niefortunne wnioski p. Budzińskiej-Tylickiej.

Na posiedzniu Rady miejskiej w Warszawie wniosła członkini tej rady pani Budzińska Tylicka wnioski o opodatkowanie osób, żyjących w celibacie, bezdzietnych małżeństw i palaczy tytoniu. Rada miejska uznała, iż wnioski te przekraczają jej kompetencję.

Katastrofa drożyźniana w Niemczech.

Drożyzna wzrosła o 100·5 procent.

Warszawa, 6 lipca.

Donoszą z Berlina: Komisja Statystyczna Rzeszy ustaliła wzrost kosztów utrzymania w miesiącu czerwcu przeciętnie na 7.650 mk. w stosunku do 3.816 mk. w maju. Wzrost kosztów utrzymania w stosunku do miesiąca poprzedniego wynosi przeto **100 i pół procent**, przyczem **koszta wyżywienia wzrosły o 102.3 procent**, a więc o 9.347 razy, a koszta odzieżowe o 100.6 proc., a więc 11.996 razy w stosunku do czasów przedwojennych. Cyfry te są wobec jednak ogromnej zwyżki cen w ostatnich dniach obecnie już nierealne.

Rokowania w przemyśle budowlanym, spełzały na niczem, wobec czego rozpoczął się strajk robotników budowlanych. Także metalowcy nie przyjęli wyroku Sądu Rozjemczego i również porzucili pracę. Ogółem strajkuje dzisiaj około **300.000 robotników** i zachodzi obawa rozszerzenia się bezrobocia na inne gałęzie przemysłu.

W hiszpańskim senacie grożą sobie rewolwerami

Madryt. (PAT.).

W senacie odbyło się bardzo burzliwe posiedzenie w sprawie listu wystosowanego przez generała Aguillera. Doszło do bójki przyczem **jeden senator wydobył rewolwer, grożąc nim przeciwnikowi.** Woźni odebrali mu broń. Pisma uważają, że sytuacja polityczna w kraju jest bardzo poważna.

Nowy ustrój państwowy Rosji sowieckiej.

Konstytucja jest oparta na Związku sowieckich republik. — Jakie władze będą odtąd rządzić Rosją?

Moskwa (A. W.)

Izwestja ogłasza poprawki komisji wprowadzone do projektu konstytucji S. S. S. R. Główne poprawki są następujące:

Deklaracje o stworzeniu w związku sowieckich socjalistycznych republik i umowa o stworzeniu związku stanowiąca konstytucję S. S. S. R.

Centralny komitet wykonawczy wybiera **Radę narodowościową.**

Zjazd sowietów S. S. S.R. wybiera **Radę związkową** złożoną z przedstawicieli związkowych republik proporcjonalnie do ich ludności w składzie 371.

Rada narodowościowa składa się z **przedstawicieli związkowych i autonomicznych republik**, po pięciu przedstawicieli od każdej i po jednym przedstawicielu od każdego okręgu autonomicznego.

W razie nieporozumienia pomiędzy radą związkową i radą narodowościową kwestja sporna pozostaje oddaną do rozstrzygnięcia specjalnej komisji powołanej przez obie rady.

W międzyczasie pomiędzy sesjami S.S.S.R. a WCIK najwyższym organem władzy jest **prezydjum WCIKA, a S. S. S. R. składające** się z 21 osób.

Do prezydjum wchodzą członkowie prezydjum Rady związkowej i Rady narodowościowej.

Ponowne represje za niemieckie gwałty.

Ostrzeliwanie żołnierzy francuskich. — Ścisłe zamknięcie granicy. — Ciężkie kary na opornych.

Paryż (A. W.)

W związku z zamachem na pociąg wojskowy nałożono na Duisburg w porozumieniu z belgijskim ministrem wojny grzywnę w wysokości 30 miljardów.

Kolonja (A. W.)

W związku z ponownem ostrzeliwaniem belgijskich żołnierzy w Duisburgu zamknięto ruch kołowy. Równocześnie **zabroniono ruchu ulicznego w Duisburgu od godz. 8 wieczór do godziny 5 rano. Zarządzenia te rozciągnięto na cały przyczółek mostowy Duisburg.**

Berlin (A. W.)

Donoszą z **Offenburga i** miejscowości **Kehler, że wojska francuskie przeprowadzają z całą ścisłością zamknięcie tych okolic.** Na granicy okupowanego terytorjum rozlepiono plakaty, które obwieszczają, że samo **zbliżenie się do granicy karane będzie dożywotniemi robotami przymusowemi co do mężczyzn, co zaś do kobiet grzywną 10 miljonów.**

Z tronu w zacisze klasztorne.

Patrjarcha Kościoła wschodniego w Konstantynopolu, Metios IV. złożył oficjalnie piastowane godności. Były patrjarcha osiądzie w klasztorze na górze Athos.

Zjazd dziennikarzy jugosłowiańskich w Lublanie

W dniach od 1—7 sierpnia b. r. odbywać się będzie w Lublanie ogólny jugosłowiański zjazd dziennikarzy, poświęcony wyłącznie sprawom zawodowym dziennikarskim. Związek dziennikarzy jugosłowiańskich zaprosił za pośrednictwem posła polskiego w Belgradzie przedstawicieli polskich syndykatów dziennikarzy do wzięcia udziału w zjeździe.

Spisek komunistyczny w Bułgarji.

Berlin (PAT.

Donoszą z Sofji, **że w Plewnie wykryto wielki spisek komunistyczny, organizowany przeciw gabinetowi Zankowa. Spiskowcy pozostawali w stosunkach z rządem sowieckim. Znaleziono pismo rządu sowieckiego, ganiące niezdecydowane stanowisko komunistów bułgarskich.**

W Filipopolu przyszło do starcia między wojskiem a anarchistami. Anarchiści bronili się w pewnym domu. Dom musiało wojsko brać sztumem.

Dlaczego nosimy brodę i wąsy.

Pewien Francuz rozesłał swym licznym znajomym i przyjaciołom okólnik z zapytaniem:

Dlaczego noszą brodę lub wąsy?

Wśród odpowiedzi 9 było z następującym powodów: „Żeby uniknąć golenia“; 12 odpowiedzi brzmiało: „Żeby nie przeziębić gardła“; 8 „Ponieważ jestem żołnierzem“; 21 „Bo tak mi każe moja żona“ i wreszcie 29 odpowiedzi głosiły, iż „tego życzy sobie moja narzeczona“.

Stany Zjednoczone rozpoczynają budowę olbrzymiej floty powietrznej.

Zamiast wojska aeroplany.

Nowy Jork. (A. W.)

Jak donosi New-Jork World **departament wojenny Stanów Zjednoczonych przeznaczył na cele obrony powietrznej 60 miljonów dolarów.**

Kwota ta ma być głównie przeznaczona dla rozbudowy floty powietrznej.

Według wyjaśnień departamentu rząd Stanów Zjednoczonych nie zamierza wcale iść w zawody z innymi państwami pod względem zbrojeń, nie może jednak pozostać w tyle i musi posiadać dostateczną ilość jednostek, by móc obronić swoje wybrzeża.

Bela Kuhn działa na Węgrzech.

Budapesz. (PAT).

Policja tamtejsza aresztowała 4 osoby, które otrzymywały z Moskwy znaczniejsze sumy w dolarach, oraz odezwy agitacyjne podpisane **przez Belę Kuhna, w których wzywa on proletarjat węgierski do objęcia władzy. Śledztwo wykryło rozgałęzioną organizację na prowincji.**

Para małżeńska, która paliła swe służące w piecu.

Nowe typy z galerji Landru. — Tajemnicze znikanie służących. — Więzienie i tortury. — Śmierć w piecu.

W Baltimore (St. Zjedn.) mieszkało pewne małżeństwo, nazwiskiem Birdson. Zwróciło ono na siebie uwagę policji od czasu, gdy poczęły **znikać w nader tajemniczy sposób służące**, które pp. Birdson wynajmowali do siebie.

Wreszcie po długich poszukiwaniach i żmudnem śledztwie przyaresztowano zbrodnicze małżeństwo.

Cóż się okazało?

Birdsonowie wynajmowali służące, które zebrały sobie pewien kapitalik z oszczędności. Pieniądze te oczywiście trzymały one w banku. Atoli za namową p. Birdsona wycofywały swój kapitał, gdyż Birdson przekonywał je, że o wiele korzystniejszą lokatę przedstawia inny bank. Łatwowierne dziewczyny szły na ten lep, jak muchy.

Zaledwie jednak, która przyniosła swe pieniądze do mieszkania Birdsonów, ci rzucali się na swą ofiarę, odbierali jej wszystko, a **biedną dziewczynę wtrącali do domowego lamusu.**

Tam drogą okropnych gwałtów, jak niedawaniem pożywienia, **biczowaniem i torturami zmuszali dziewczynę do pisania listów do jej rodziny.** W listach tych uwięziona pisała, iż **wyszła za mąż i że wyjechała ze swym mężem** czy to do New Jorku, czy do Filadelfji, czy do innego większego miasta Stanów.

Listy te dyktowali Birdsonowie w celu odwrócenia od siebie podejrzenia. Mister Birdson wyjeżdżał z owemi fałszywemi listami do tych miast, z których winny być wysłane do zdumionej tak prędkim i nieoczekiwanym obrotem rzeczy rodziny uwięzionej.

Wysławszy odpowiednio kilka listów, w których mówiło się o szczęściu i pomyślności wysyłającej, która w tym samym czasie konała z głodu, lub we łzach tonęła — **Birdsonowie w bestjalski sposób zwładzali swe ofiary ze świata, paląc trupy w dużym piecu.**

Przez długi czas Birdsonowie byli przekonani, że tą drogą odsuną od siebie wszelkie podejrzenia policji. Zgłaszającym się krewnym służącej opowiadali niestworzone rzeczy o nienormalnem prowadzeniu się dziewczyny, o ucieczce jej z gachem i — zmartwionych zniknięciem siostry, czy córki — odprawiali z niczem.

Zbyt częste znikanie służby u Birdsonów zaintrygowało jednak policję i **ajenci wpadli na ślad morderców, przejąwszy listy, które mr. Birdson wiózł do sąsiedniego miasta.**

Z chwili.

DLA JAKICH CELÓW SŁUŻY USTAWA O AMNESTJI.

W jednym z dzienników warszawskich czytamy następującą notatkę:

Dnia 26 stycznia 1923 r. Sąd najwyższy w Warszawie ostatecznie uprawomocnił wyrok, mocą którego Henryk Sumeradzki został skazany za oszczerstwo na dwa miesiące bezwzględnego aresztu.

Pomimo to do dnia dzisiejszego Henryk Sumeradzki swobodnie spaceruje po Warszawie i mieszka w tym samym domu, gdzie mieści się Sąd pokoju 7 okręgu, ten Sąd, który w pierwszej instancji skazał Sumeradzkiego na areszt. Rozumie się, że sekretarz Sądu doskonale jest pod tym względem uświadomiony. Oficjalnie jednak wierzy, że Sumeradzki wyjechał do Lipna a nawet gotów dopuszczać, że drugi jego kolega sekretarz Sądu i okręgu w Lipnie poważnie poszukuje tam Sumeradzkiego i zapewne go już znalazł a może nawet i osadził w areszcie.

W ten sposób dwaj sekretarze dwóch Sądów pokoju powstrzymują wykonanie prawomocnego wyroku, a to w nadziei, że ich klient doczeka się amnestji i wykręci się od odpowiedzialności za najwstrętniejszy czyn, jakim jest oszczerstwo.

*

Oto dla jakich celów służyć będzie, niedawno w Sejmie uchwalono amnestja! Istotnie, była ona Polsce potrzebna!

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.

Sobota: „W obliczu śmierci" i „Ubierz się nareszcie".

Niedziela popoł.: „Romans".

wieczorem: „W obliczu śmierci" i „Ubierz się nareszcie".

REPERTUAR TEATRU OPERĄ I OPERETKA.

Sobota: „Frasquita".

Niedziela popoł.: Koncert na bałabajkach.

wieczorem: „Frasquita".

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA".

Sobota popoł.: „Kolega Crampton" (występ M. Frenkla). Ceny zniżone.

wieczór: „Jastrząb" (wyst. Junoszy-Stępowskiego).

Niedziela popoł.: „Grube ryby" (Występ d. Frenkla). Ceny zniżone.

wieczór: „Jastrząb" (wyst. Junoszy-Stępowskiego).

Poniedziałek: „Jastrząb" (występ Junoszy-Stępowskiego).

MIĘSO, WĘDLINY, TŁUSZCZE I PIECZYWO BIAŁE ZNOWU PODROŻAŁY.

Wczoraj w południe odbyło się, jak zapowiadaliśmy, w sali konferencyjnej Mgtu posiedzenie m. Komisji cennikowej celem rozpatrzenia i uchwalenia podwyżki cen mięsa, wyrobów masarskich i pieczywa białego, które wniosły rzeczone cechy na ręce Prezydjum m. Krakowa. Po przeprowadzeniu kalkulacji i skonstatowaniu, że ceny żywego towaru na tutejszym targu tak bydła, jak i nierogacizny, znacznie w górę podskoczyły, uchwalono dla rzeźników taryfę maksymalną, którą narazie w ogólnych podajemy zarysach. Za 1 kg. wołowiny z dokładką w klasie I. — 15.000 M., w kl. II — 14.000 M., w klasie III — 13.200; cielęciny zaś w kl. I — 11.600 M., w kl. II — 11.000 M., w klasie III — 10.200 M. Masarzom podwyższono ceny o 10—12 proc. więcej od cen dotychczasowych. Obie te taryfy rzeźników i masarzy wchodzą w życie z dniem dzisiejszym. Piekarzom zaś podwyższono ceny bułki 6 dkg. gładkiej na 500 M. za sztukę, pieczywo wiedeńskie 350 M., solo-firąg 800 M. za sztukę. Wymienione ceny maksymalne pieczywa obowiązują dopiero z dniem 9 bm. tj. od poniedziałku włącznie.

SPRAWY MIEJSKIE. W ubiegły czwartek odbyło się wspólne posiedzenie Sekcji II, V i IV Rady miasta. Na posiedzeniu Sekcji V. załatwiono szereg przyjęć do gminy m. Krakowa, na posiedzeniu zaś Sekcji II i IV zatwierdzono ryczałt na żywność oraz taksę za utrzymanie w M. Zakładach humanitarnych i uchwalono wnioski w sprawie kredytów dodatkowych dla Dz. X. do budżetu tegorocznego. W końcu uchwaliła Sekcja II przedstawić Radzie miasta wnioski w sprawie dodatku gminnego do państwowego podatku obrotowego, o czem była wzmianka we wczorajszym numerze.

Wykrycie przemytników kokainy.

Paserstwo rozgałęzione szeroko i daleko. — Sensacyjne wyniki rewizji.

Onegdaj zarządziły organa policyjne rewizję w mieszkaniu niejakiego Stefana Podkowińskiego, która dała rezultat sensacyjny. W posiadaniu wymienionego zakwestjonowano słój z 1 kg. kokainy, oszacowanej na 22 miljony marek.

Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że przemycanie kokainy sięgało od Lwowa począwszy aż do Katowic, gdzie też była główna stacja handlowa kokainiarzy, rozwożących i sprzedających swój towar w Krakowie i innych miastach Małopolski.

Z TARGU. Wczorajszy targ rozpoczął się pod znakiem pogody, ale zarazem i zwyżki cen towarów, dość sporo zwiezionych. Jarzyny kosztowały: ziemniaki stare za 1 kg. 800—900 M., nowe 3000 M., buraki stare za wiązkę 300—350 M., nowe 1500—2000 M., marchew nowa za wiązkę 2—3000 M., pietruszka nowa za wiązkę 1500—2000 M., cebula nowa 2500—3000 M., czosnek za 1 kg. 4000—4500 M., 1 kg. kapusty kiszonej 1600—2000 M., rzodkiewka za wiązkę 1500—2500 M., szpinak 2500—4000 M., kalarepa za sztukę 300—600 Mk., ogórki za szt. 3—10.000 M. — Nabiał: mleko zbierane 1200—1500 M. za 1 litr, niezbierane 1800—2200 M., kwaśne 1000—1200 M., śmietana kwaśna 4600—8000 (słodkiej brakowało), 1 kg. masła 30—33000 M., ser 7—8000, jaja za 1 sztukę 800—850 M. — Drób: kura 20—50.000 M., para kurcząt 20—35 tys. M., kaczka 23—40 tys. M., gęś 45—60 tys. M., kogut 30—40 tys. M. — Owoce: 1 kg. wiśni 8—12 tys. M., czereśnie białe 8—9 tys. M., czerwone 9—12 tys. M., agrest 1 litr 2500—4000 M., maliny 1 litr 10 do 12 tys. M., borówki 1200—1500 M., porzeczki 4000 M., poziomki 8—10 tys. M., truskawki 9—12 tys. M., za 1 kg.

SALONY SYPIALNE NA LINJI KRAKÓW-GDAŃSK. Dyrekcja kolei państwowych komunikuje: Z powodu małej frekwencji podróżnych wagon sypialny między Krakowem a Gdańskiem kursować będzie przy pociągach Nr. 1401 i 1402 począwszy od dnia 10 lipca br. tylko co drugi dzień, a mianowicie: w lipcu br. z Krakowa w dni parzyste, z Gdańska zaś od dnia 11 lipca br. w dni nieparzyste.

OSOBISTE. Dyr. Pol. Rękiewicz rozpocznie z dniem 9 bm. sześciotygodniowy urlop. W tym czasie zastępować go będzie radca policji dr. Banach.

DLACZEGO BRAKOWAŁO TYTONIU? — W mieszkaniu Natana Grosfelda przy ul. Bożego Ciała zakwestjonowano w czasie rewizji większy zapas zamagazynowanego dla celów spekulacyjnych tytoniu i papierosów na sumę około 3-ech miljonów Mk.

OFIARA PLANT. Wczoraj uległ nieszczęśliwemu wypadkowi plantowy dozorca Wojciech Curuś, który w czasie ścinania zeschłych gałęzi z drzew spadł i na skutek przytłoczenia przez obcięte gałęzie doznał złamania żeber i zgniecenia klatki piersiowej. Opatrzonego przez lekarza dyżurnego Pogotowia Tow. Ratunkowego przewieziono do szpitala św. Łazarza.

KOZIOŁ OKRADŁ KOZĘ. Wczoraj aresztowano Wolfa Kózioła vel Sierackiego, podejrzanego o kradzież gotówki z kieszeni Marcina Kozy z Łustawic.

WCZORAJSZE OFIARY ZŁODZIEI. Z zamkniętego mieszkania przy ul. Agnieszki skradziono Józefie Wykusz garderobę, wartości 1 miljona Mk. — Katarzynę zaś Kaczmarczyk ograbili włamywacze z biżuterji, szacowanej na 5 miljonów Mk., odbiwszy zamki od kufra w jej mieszkaniu przy ul. Emaus. — Ze strychu przy ul. Siemiradzkiego skradziono Gabrjelowi Niewiadomskiemu 4-miljonową bieliznę.

FRYC USZKODZONY PRZEZ SZPILĘ. Pod zarzutem usiłowanej kradzieży kieszonkowej na szkodę Franciszka Fryca z Płaszowa aresztowano Władysława Szpilę, któremu Fryc nie dał się, jak widać, przyszpilić.

KOGO WCZORAJ PRZYTRZYMANO? Za wywołanie zgorszenia publicznego i zbiegowiska w stanie pijanym przytrzymano w aresztach niejakiego Franciszka Woźniaka.

W tym samym dniu przytrzymano psa wilczura, niewiadomo do kogo należącego. Do odebrania w Ekspozyturze Urzędu Śledczego przy ul. Kanoniczej.

MATURA W NOWYM SĄCZU.

Pod przewodnictwem wizytatora p. Krzepińskiego odbył się w dniach 19 i 22 maja egzamin dojrzałości abiturjentek żeńskiego gimnazjum pryw. z prawem publiczności. Świadectwo dojrzałości otrzymały: Dzerowicz Nadežda (cel.) Flisówna Stanisława (cel.), Gelbówna Hermina, Goldberg Ratza (cel.), Gronkiewiczówna Wanda, Kohmanówna Czesława (cel.) Lamborówna Zofja, Świderska Janina, Stadlerówna Sara, Weissówna Amalja, Wyrwalska Olga. — Żadnej nie reprobowano.

Ze sportu.

PROGRAM JUBILEUSZU 15-CIA AKADEMICKIEGO ZWIĄZKU SPORTOW. W KRAKOWIE W DNIACH OD 5—8 LIPCA 1923 R.

Akademicki Związek Sportowy w Krakowie, urządza z okazji 15-letniego swego istnienia, wielkie zawody sportowe, obejmujące równocześnie doroczne zawody o mistrzowstwo Polskich A. Z. S. w: tennisie, szermierce, pływaniu, wioślarce, lekkiej atletyce, piłce nożnej. Protektorat nad zawodami objęli łaskawie. Ich Magnificencje Rektorowie Uniwersytetu, Akademji górniczej i Akademji Sztuk Pięknych. Zawody obejmują następujący program: 5. i 6. lipca przed i popołudniu zawody o mistrzowstwo w tennisie Polskich A. Z. S., urządzone staraniem S. T. AZS. na boiskach AZS w Parku Krakowskim. Program zawodów obejmuje gry pojedyncze i podwójne panów i pojedyncze pań.

5. i 6. lipca przed i popołudniu zawody o mistrzowstwo Polskich AZS w szermierce, urządzone przez S. S. AZS. Program obejmuje poule na szable, szpady i floretу.

7. lipca godz. 9 rano zawody lekko-atletyczne o mistrzowstwo Polskich AZS urządzone na boisku T. S. Wisły. Program obejmuje biegi na 100 m. 200 m. 400 m., 800 m., 1500 m., 5.000 m., sztafeta 4×100 m. i bieg z płotkami 110 m. Godzina 3 popoł. zawody wioślarskie o mistrzowstwo Polskich AZS. urządzone przez S. W. AZS. Program obejmuje biegi pojedyncze i podwójne sculingów i czwórek wyścigowych. Dystans 1200 m. na wodzie bieżącej meta most Dębnicki.

Godzina 5 popoludniu półfinał rozgrywek o mistrzowstwo Polskich AZS. w piłce nożnej. grupa północna AZS Warszawa—AZS Poznań. Boisko K. S. Cracovji.

Godzina 8 i pół wieczorem wspólna wieczerza na przystani wioślarskiej AZS.

Niedziela 8. lipca godz. 8 rano Msza żałobna za poległych i zmarłych członków AZS. w kościele uniwersyteckim św. Anny.

Godz. 9 rano na boisku K. S. Cracovii część druga zawodów lekko-atletycznych, obejmująca skok w zwyż i skok w dal i skok o tyczce, rzut kulą, dyskiem i oszczepem.

Godz. 11 pokaz boksu Sekcji Bokserskiej AZS. Kraków. Godz. 11 i pół finał rozgrywek o mistrzowstwo w piłce nożnej: zwycięzca z dnia poprzedniego — AZS. Kraków z zwycięzcą grupy południowej.

Godzina 3 popołudniu: zawody o mistrzowstwo Polskich AZS. w pływaniu, urządzone staraniem S. P. AZS. w Parku Krakowskim. Program obejmuje biegi dla panów 100 m. i 400 m. stylem dowolnym, 200 m. stylem klasycznym, bieg 1500 m., dowolnym i 100 stylem plecowym. Dla pań: 100 stylem piersiowym, skoki, sztafeta 4×100 stylem dowolnym i rozgrywki o mistrzowstwo w piłce wodnej.

TURNIEJ SZERMIERCZY O MISTRZOWSTWO A. Z. S. I AKADEMJA.

W sobotę 7 bm. rozpocznie się o godz. 9 rano w górnej sali „Sokoła“ — turniej szermierczy o mistrzowstwo Akad. Związku Sportowych w Polsce. Do zawodów staną najlepsi polscy szermierze.

W następnym dniu w niedzielę 8 bm. zakończy zawody akademja szermiercza w sali balowej Kasyna wojskowego — przy współudziale uczestników zawodów, członków jury i mistrzów szermierki. Początek akademji o g. 8 wieczór. Czysty dochód z popisu przeznacza A. Z. S. na przygotowanie naszych szermierzy na Olimpjadę paryską w r. 1924.

PIŁKA NOŻNA.

Wyjazd Pogoni do Jugosławji.

Pogoń lwowska wyjechała wczoraj do Jugosławji, by zmierzyć się w kilku miejscowościach z najsilniejszymi klubami.

Cracovia II w Warszawie.

Dowiadujemy się, że rezerwowa drużyna Cracovii wyjeżdża do Warszawy, by zmierzyć się z Harcerskim klubem sportowym „Varsovia“. Spotkania odbędą się w parku Sobieskiego w dniach 7 i 8 b. m.

Vienna — Polonja.

Na dzień 15 b. m. ma przybyć słynna wiedeńska drużyna Vienna, stojąca w tabeli mistrzostwa Austrji na trzeciem miejscu, do Warszawy, by zmierzyć się z mistrzem stolicy Polonją. Gdyby spotkanie to doszło do skutku Warszawa po raz pierwszy miałaby możność osądzenia i zobaczenia klasy austrjackiego footbalu. Polonja wystąpiłaby w najsilniejszym składzie, który jest naprawdę niebezpieczny: Loth II; Czyżewski, Czajkowski ew. Szmidt; Bułanow II, Loth I; Gebethner; Bułanow I; Emchowicz, Grabowski, Tupalski i Hamburger ewent. Zantman.

LOTNICTWO.

Dnia 4 sierpnia br. odbędzie się doroczny lot okrężny na przestrzeni Warszawa-Lwów-Kraków-Poznań-Warszawa (1243 klm.) o nagrodę przechodnią (srebrny puhar), ofiarowaną przez Ministerstwo Spraw Wojskowych, a zdobytą w roku ubiegłym przez kapitana pilota Stefana Pawlikowskiego na samolocie typu Breguet'a w 11 godz. 37 m. 48 sek.

Do lotu okrężnego w r. b. zgłosiło się 22 kandydatów.

Start wszystkich uczestników odbędzie się z lotniska w Mokotowie 4 sierpnia o godz. 4 rano.

Spodziewany przylot do Warszawy od godz. 5—7-ej wieczór tegoż dnia.

Prócz nagrody, ofiarowanej przez M. S. Wojsk. (srebrny puhar, zgłoszony jest cały szereg nagród honorowych od instytucji i osób prywatnych. Lista nagród będzie ogłoszona dodatkowo.

Giełda.

Kraków.

Akcje. Cyfry w tysiącach marek polskich.

Polskie tow. handlowe	27—28
Impeks	1,4—1,6
Pharma	67
Bracia Rolniccy	11—12
Polski Glob	3450—3550
Zieleniewski	590—600
H. Cegielski	68—72
Parowozy	195—205
Trzebinia maszyny	88—99—93
Górka cement	705—710
Sierszańskie zakłady górnicze	470—485
Tepege	252—286—270
Polska nafta	64—66,5
Pokucie	36—37
Ojkos	215—230
Syndykat Koszykarski	45—50
Trzebinia throzcze	212
Krakus	56—64—59
Chodorów	329—340
Ćmielów	90—92
Elektrownia Siersza	32—36
Niemojowski	130—135
Fabryka kapeluszy Myślenice	27
Polski bank przemysłowy	26,5
Bank małopolski	32,5—34
Ziemski bank kredytowy	20—21.

Giełda zbożowa: Pszenica 510.000, loco Przeworsk, żyto 305.000—310.000, owies 320.000—330; kasza hreczana 550.000. — Tendencja nieustalona.

Warszawa (PAT.)

Waluty. Dolary Stanów Zjednoczonych 108.000, sprzedaż 109.000, kupno 107.000, marki niemieckie 0.57.

Czeki Belgja 5380, sprzedaż 5430, kupno 5330, Berlin 0.58, sprzedaż 0.59 kupno 0.57; Gdańsk 0.58; sprzedaż 0.59, kupno 0.57, Londyn 496.000, sprzedaż 501.000, kupno 491.000; Nowy Jork 109.000, sprzedaż 110.000, kupno 108.000; Paryż 6390, sprzedaż 6450, kupno 6330, Praga 3260, Szwajcarja 18750, sprzedaż 18940, kupno 18560, Wiedeń 147, sprzedaż 148, kupno 146; Włochy 4700.

Papiery lokacyjne. Miljonówka 1705, kupno 1700; 4 1/2 % tow. kred. ziemskie za 100 rubli 5004—4500; 5 % miasta Warszawy 400 do 350.

Zurych (PAT.)

Zamknięcie giełdy. Berlin 0.00.30; Holandja 228.50; Nowy Jork 581.75, Londyn 26.47, Paryż 34.10, Medjolan 24.92, Praga 17.57 1/2; Budapeszt 0.06 3/4, Bukareszt 2.90, Belgrad 6.17 1/2, Sofia 5.90, Warszawa 0.00.55, Wiedeń 0.00.82 1/2, austr. korona stemplowana 0.00.83.

Projekt ustawy o ochronie lokatorów jest dziełem rządu gen. Sikorskiego

W związku z gorączkową agitacją prasową i wiecową, skierowaną przeciw obecnemu Rządowi za projekt ustawy o ochronie lokatorów, jaki jest obecnie tematem obrad odnośnej Komisji sejmowej, dowiaduje się „Goniec Krakowski“ ze źródła wiarygodnego, że projekt obecny dostarczony został Sejmowi nie przez **Rząd dzisiejszy, ale przez rząd gen. Sikorskiego,** który też bierze zań moralną odpowiedzialność. Jeżeli chodzi o stanowisko Rządu wobec tego projektu, to nie ma on prawa wywierania jakiegokolwiekbądź nacisku na Sejm i może zająć jedynie wyczekujące stanowisko wobec opinji i uchwał Sejmu. Wszelka więc agitacja, skierowana przeciwko Rządowi jest zupełnie nieumotywowana.

Ziemia dla Ferd. Kurasia.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa.

Onegdaj na posiedzeniu Komisji rolnej, pos. Rymar przedłożył prośbę znanego poety ludowego z Małopolski, Ferdynanda Kurasia o nadanie mu ziemi na spłaty.

Wszyscy członkowie Komisji bez różnicy stronnictw poparli tę prośbę, a przedstawiciel Gł. Urz. Ziemskiego przyrzekł tę sprawę pomyślnie załatwić.

Dr. LEON WACHHOLZ
prof. Uniwersytetu krakowskiego.

MEDYCYNA KRYMINALNA.

To też mogą one być zaledwie poczytane za stany, łagodzące tylko odpowiedzialność karną. Niekiedy przyczyna, skłaniająca do kradzieży nałogowej może utkwić w wadliwym rozwoju cielesnym jej sprawcy. I tak mieliśmy sposobność badań z polecenia sądu kilkakrotnie nałogową złodziejkę, której budowa ciała, a szczególnie rozwój jej mięśni były tak wątłe, że mimo najlepszej chęci nie była zdolną do fizycznej pracy. Niemożność zdobycia sobie środków do życia, zwłaszcza porą zimową, zniewalała ją do kradzieży i otwierała jej więzienie jako zbawczy przytułek.

Na szczególną wzmiankę zasługuje kradzież towarów w sklepach i magazynach wielkich, t. zw. bazarach. Kradzieży tych dopuszczają się niemal wyłącznie kobiety i to nieraz należące do najwyższych sfer, a więc kobiety, które nie są pozbawione środków do zaspokojenia swych potrzeb, a nawet i zbytku. Rewizje, dokonane w mieszkaniu takich złodziejek bazarów, pouczają o posiadaniu przez nie nieraz obfitych składów najrozmaitszych towarów, z których nie korzystają wcale, tj. których ani nie używają, ani ich nie sprzedają. Niewątpliwie działa widok ozdobnych wystaw bazarów do tego stopnia podniecająco na przestępczynie będące w mowie, że nie mogą się oprzeć pokusie. Badanie stanu umysłowego stwierdza u nich zwykle ograniczenie umysłu, histerję lub psychopatję w stopniu mało nasilonym, które to stany czynią je mniej odpornemi na bijącą z wystaw bazarowych pokusę, zwłaszcza, gdy są chwilowo dotknięte stanami cielesnymi, osłabiającymi ich moralną odporność. Do takich stanów zaliczamy okres regularności, ciąży i innych przemijających niedomagań. Ponieważ zatem do kradzieży w bazarach skłania pewna cielesna konstelacja, przeto mówimy o tych kradzieżach jako o przestępstwach konstelacyjnych. Od tych kradzieży do kradzieży przymusowych (kleptomanja), wynikających z chorobowego przymusu przywłaszczania sobie cudzej własności, bez względu na jej wartość i nie w celu skorzystania z niej, a tylko w celu dogodzenia niepokojącemu i niepokonalnemu przymusowi, jest tylko krok odległości. W obu wypadkach wynika kradzież z pobudek chorobowych, które znoszą odpowiedzialność karną. Jeszcze jeden rodzaj kradzieży może wynikać z pobudek chorobowych, a są nimi kradzieże z pobudek płciowych. Zdarzają się osoby, najczęściej mężczyźni, dotknięci psychopatją tem się odznaczają, że ich popęd płciowy zwraca się nie do osoby, np. do kobiety, ale do pewnych przedmiotów, będących własnością kobiety, np. do jej włosów (obcinacze warkoczów dziewcząt), bielizny, bucików, a tak samo do pewnych przedmiotów, pobudzających płciowo, np. do materji jedwabnych, pluszowych, futer i t. p. Zboczenie psychopatyczne popędu płciowego skłaniające te osoby do kradzieży rzeczonych przedmiotów, nazywa się fetyszyzmem płciowym, który wyklucza odpowiedzialność karną.

Przestępstwa przeciw bezpieczeństwu zdrowia i życia: przestępstwa tutaj należące mają za źródło swe rubaszność charakteru i popędliwość, tj. skłonność do silnych poruszeń umysłu takich, jak gniew, mściwość, zazdrość, chciwość i t. d. przy osłabionej zdolności hamowania się. Natury pierwotne, nieuśmierzone wpływami cywilizacji, dostarczają przeważnego kontyngentu przestępców, należących do tej grupy. Nierzadko źródłem tego przestępstwa są zaburzenia umysłowe trwałe lub przemijające jak drażliwość i porywczość psychopatyczna, zwłaszcza na tle padaczki, stanu podniecenia szałowego, fanatyzm oparty na zwyrodnieniu umysłu, wreszcie wyraźne choroby umysłowe jak zaduma, szaleństwo gwałtowne, spaczenie umysłu (paranoja), szczególnie zaś choroby umysłowe na tle nadużywania alkoholu i padaczki. Nadużycie jednorazowe środków odurzających, a więc przedewszystkiem alkoholu, skłania również często do tego rodzaju przestępstw, ile że alkohol poraża wpływy hamujące rozwagi i odsłania człowieka takim, jakim jest w istocie. Przysłowie mówiące, że „w winie tkwi prawda“ lub że „alkohol ściera z człowieka zewnętrzną powłokę“, jest nietylko dlatego prawdziwe, że pod wpływem alkoholu człowiek dopuszcza się niedyskrecji nawet na własną niekorzyść i zdradza swe tajemnice, ale także dlatego, że objawia rubaszność swego charakteru, którą wysiłkiem rozwagi ukrywa w stanie trzeźwości. Że alkohol jest ojcem przestępstw wogóle, a zwłaszcza przestępstw tu omawianych, uczy codzienne doświadczenie sądowe.

Do tej grupy przestępstw należą: gwałty publiczne, czynne zniewagi, obrażenia cielesne, zabójstwa i morderstwa.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ogłoszenia z Niemiec przez biuro ogłoszeń „PAR" Poznań lub Berlin SW. 68, Neuenburgerstrasse 4.

OGŁOSZENIA

Administracja otwarta od godziny 9—1 w południe i od godziny 4—7 wieczorem.

CENY OGŁOSZEŃ: drobne ogłoszenia za słowo Mk 200·— dla poszukujących posad Mk. 100·— za słowo: drobne o treści matrymonialnej Mk. 300 wiersz milim. jednoszpalt. Mk 750·— wiersz milim. w rubryce „Nadesłane" Mk. 2250·— wiersz milim. po kronice Mk. 3000 Ogłoszenia przed tekstem wiersz milimetr. Mk. 3600·— Za układ tabelaryczny, kombinowany 50%.

Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe.— (Za terminowe zamieszczenie wszelkich ogłoszeń Administracya nie odpowiada) — Ceny powyższe obow. od dn. zmiany w nagłówku

KASA CHORYCH m. KRAKOWA.

L. cz 961.

OBWIESZCZENIE.

Na zasadzie art. 21 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. Dz. u. Rzp. P. Nr. 44. poz 272., oraz reskryptu Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 4 lipca 1923 r. Nr. 2779/VII Zarząd Kasy chorych m. Krakowa powodowany niezmiernym wzrostem drożyzny a tem samem ogromną zwyżką cen środków leczniczych, opatrunkowych, opłat szpitalnych, tudzież innych wydatków Kasy i biorąc pod uwagę obecne zmiany w stosunkach zarobkowych i nieproporcjonalnie niskie zasiłki w stosunku do pobieranych faktycznie płac członków Kasy, rozszerza z dniem 1 lipca 1923 r. granicę ustawowej płacy dziennej z Mp. 20.000 do Mp. 40.000 dziennie.

Wobec tego § 19 statutu Kasy obejmować będzie XXIII odpowiednio skombinowanych grup zarobkowych z tem że do ostatniej grupy przydzielać się będzie ubezpieczonych z faktycznym zarobkiem ponad Mk 39.000 dziennie Stosownie do tego podwyższone zostaną odpowiednio wszystkie opłaty, jak też ustawowe zasiłki dla ubezpieczonych.

Wzywa się zatem wszystkich pracodawców, aby w przeciągu 3-ch dni od daty niniejszego ogłoszenia podali rzeczywistą wysokość obecnych zarobków ubezpieczonych (świadczenia w gotówce, w naturze i od osób trzecich), w przeciwnym bowiem razie, po stwierdzeniu przez organa kontrolne faktycznych płac personalu, na podstawie list płac i odnośnych kont. ksiąg handlowych (art. 78. cyt. ustawy) podlegną karom przewidzianym w wyżej wzmiankowanej ustawie.

Również sami ubezpieczeni we własnym interesie (zasiłki pieniężne, szpitalne, dla położnic i pogrzebowe) powinni starać się o to, aby pracodawcy niniejszemu wezwaniu zadość uczynili, przyczem zaznacza się, że po myśli art. 55. ust. II. pracodawcy obowiązani są dać listę płatniczą Kasy chorych do przeglądnięcia każdemu ze swych pracowników.

Potrzebne druki t. j. tabelki obejmujące nowe grupy zarobkowe, wysokość opłat członków i pracodawców, jak też zasiłków, można otrzymać w Kasie w godzinach urzędowych.

Kraków, dnia 5 lipca 1923. r. 1921

Zarząd Kasy chorych m. Krakowa

Doroczne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów Towarzystwa Handlowego Bracia ROLNICCY S. A. w Krakowie odbyte w dniu 12 czerwca 1923. r. uchwaliło na wniosek Rady Zawiadowczej wypłacić akcjonarjuszom za rok 1922 z czystego zysku po odpisaniu statutem przewidzianych odpisów **50% dywidendy i superdywidenty** od akcji t. j. Mkp. 250·— za kupon Nr. 2 Wypłata rozpocznie się w dniu 1. lipca 1923 przy Kasie Towarzystwa ul. Florjańska 27, w godzinach 11—1, za przedłożeniem kuponu. 192

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Antoni Krzywy. Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarządem K. Ferka w Krakowie